

# Święci miesiąca

Św. Jan Jałmużnik urodził się ok. roku 550 prawdopodobnie w Amathonte, na Cyprze. Jego ojciec należał do najznakomitszych obywateli miasta, dlatego chłopiec mógł otrzymać odpowiednie utrzymanie i wykształcenie. Na życzenie rodziców, Jan w młodym wieku ożenił się. Kiedy epidemia zabrała mu żonę i dzieci, święty rozdał swój majątek ubogim i zaczął wieść życie ascetyczne.

Jan, wybrany na patriarchę Aleksandrii, zasłynął przede wszystkim na polu miłosierdzia (stąd jego przydomek: jałmużnik). W trzecim - po Rzymie i Konstantynopolu - mieście ówczesnego świata nie brakowało ubogich. Święty nazwał ich "swoimi panami". Miał ich dokładną listę, według której codziennie wydawana była żywność. Patriarcha zakładał przytułki dla chorych, bezdomnych i sierot, umiejętnie sięgając przy tym do kasy bogatych. Do pomocy zorganizował sobie sztab pobożnych niewiast.

Gdy wybuchła wojna i Persowie znaleźli się w pobliżu Egiptu, święty udał się do Konstantynopola, by prosić cesarza o zbrojną pomoc dla kraju. Nie dopłynął jednak do celu, gdyż zmogła go ciężka choroba. Musiał zatrzymać się na Cyprze. Tam też w rodzinnym mieście Amathonte zmarł 11 listopada 619 lub 620 roku.

WZ

## Wybrane ze słownika

**L** na listopad

**LAKSYZM** - (łac. "rozluźnienie") kierunek w teologii moralnej XVII w., który uwalniał chrześcijan od wypełniania ich obowiązków z powodów błahych i niewystarczających. Potępiony przez papieży: Aleksandra VII w roku 1665 i Innocentego XI w roku 1679.

**LUD BOŻY** - Izrael jako naród wybrany przez Boga, oddzielony od innych narodów i obdarowany przez Boga specjalnym przyrzeczeniem (Wj 5, 1; 19, 3-6; Pwt 4, 20; 7, 6-8; Iz 43, 20-21; Jr 31, 33; Ps 100, 3). Według Nowego Testamentu, wierzący w Chrystusa tworzą nowy Lud Boży (Rz 9, 25-26; 1P 2, 9-10; Ap 21, 3). Sobór Watykański II mianem "Lud Boży" określił Kościół (Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 9-17).

WZ

## Ideologia

Grupa działaczy politycznych starała się ukazać Mistrzowi, w jaki sposób ich ideologia mogłaby zmienić świat.

Mistrz słuchał uważnie.

Następnego dnia powiedział:

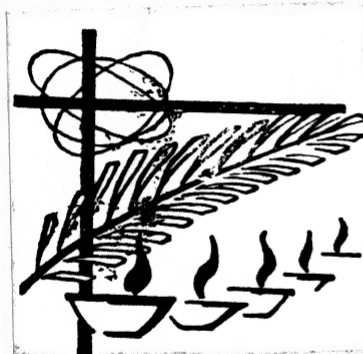
- Ideologia jest dobra lub zła - w zależności od ludzi, którzy się nią posługują. Jeśli milion wilków zorganizowałby się w obronie sprawiedliwości, czy przestanie być milionem wilków?

(Anthony de Mello - "Minuta mądrości")

# na Rozstajach

Nr 11 (35) Listopad 1993

CENA: ofiara na budowę kościoła



## LISTOPAD

Cmentarz tonie w białych chryzantemach. Śmierć w bieli. Przez chwilę zmarli i żywi są razem w tym samym miejscu. Szukają się wzajemnie, myślą o sobie, a jednak nie mogą się spotkać. Przygnębiająca bezsilność, tajemnicze rozdzielanie.

Czasem myślę o własnej śmierci, trochę z niepokojem i bojaźnią. Lęk przed śmiercią i radość życia - tak ściśle są ze sobą związane. Śmierć brutalnie wszystko psuje, zatruwa wszystkie przyjemności, odbiera wszelką pewność, unicestwia organizm, którym chłonę radość życia.

Nikt nie wie, jak zapobiec śmierci. Nauka również. Milczy się na ten temat i chętnie się o tym zapomina. Kiedy znika kondukt pogrzebowy, ruch uliczny nabiera tempa.

Nie wolno mi odrzucać myśli o śmierci. Byłaby to strusia polityka. Bowiem i tak wszystko sprowadza się do pytania:

**Czy śmierć kończy wszystko, czy nie?**

Jeśli śmierć wszystko kończy, to jej nadejście jest dla mnie wyrokiem unicestwiającym. Jeśli jednak śmierć nie kończy wszystkiego, to nabiera całkowicie nowego wymiaru.

(dokończenie na str. 2)

## W numerze:

**Listopad** - okolicznościowe rozważania.  
**75 rocznica niepodległości** - obchody Związku Kombatanów.

**Świętych obcowanie** - jak pomóc naszym zmarłym.

**Kolejarski pomnik** - inicjatywa upamiętnienia ofiar zbrodni w Szymankowie.

**Msza święta (4)** - kolejny artykuł poświęcony studium na temat mszy św.

**Sesja warszawska** - sprawozdanie z III ogólnopolskiego spotkania Synodu Plenarnego.

**Co to znaczy być dojrzałym chrześcijaninem?** - krótka odpowiedź na tytułowe pytanie.

**Pełnia modlitwy** - artykuł o książce o. Janka Woronieckiego.

**Nadzwyczajni szafarze komunii św.** - nowa posługa świeckich w naszej diecezji.

**Z życia parafii** - rubryka chrztów i zgónów, kalendarz spotkań parafialnych.

**Święci miesiąca** - wspomnienie świętego Jana Jałmużnika.

**Wybrane ze słownika** - litera L.

## 75 ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI

Koło Miejskie Związku Kombatanów R.P. i B. Więźniów Politycznych działające przy Domu Kombatanta, wyłącznie ze składki członkowskich ufundowało sobie sztandar na którym widnieje hasło "Bóg Honor i Ojczyzna" W 75 Rocznicę Niepodległości naszej Ojczyzny Zarząd Koła organizuje piękną, patriotyczną uroczystość.

Należy nadmienić, że w tym roku Koło obchodzi 10-lecie istnienia. Przez ten okres kombatanzi utrzymywali ożywioną współpracę z młodzieżą szkół tej dzielnicy.

(dokończenie na str. 2)

Redakcja: Andrzej Słomiński, Teresa Dreścik (Żywy Różaniec), Agnieszka Klechowicz (Rycerstwo Niepokalanej.), Ewa Kominek (sam. wych.), s.Małgorzata (Zgromadz. Sióstr), Krystyna M. (korekta), Wojtek Słomiński (sekretarz), Wojciech Zieliński (Zespół Synodalny).

## Listopad

(dokończenie ze str. 1)

W obliczu śmierci, tego krytycznego momentu mojego życia, przez który muszę przejść sam, staję przed pytaniem: wszystko czy nic, sens czy bezsens życia, Bóg czy nieskończona pustka? Tajemnica życia i śmierci wiąże się ściśle z tajemnicą samego Boga. Jeśli moje własne, niepowtarzalne "ja" nie znajduje zadowalającego wyjaśnienia w fizyce, chemii lub biologii, to nie znajduję też wytłumaczenia Boga w naukach przyrodniczych. Pozostaje mi tylko nadzieja! To właśnie ona daje mi radość życia aż do ostatniego tchnienia.

(Phil Bosmans - "Nie zapomnij o radości")

## Świętych obcowanie

Miesiąc listopad jest miesiącem modlitwy i pamięci o zmarłych. Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny - to dni w które tradycyjnie odwiedzamy groby naszych bliskich zmarłych. Każda zapalona świeczka świadczy o pamięci kogoś bliskiego, każdy kwiat to symbol miłości, a każda modlitwa to znak nadziei, że się jeszcze spotkamy.

W Dniu Zadusznym Kościół wspomina dusze wszystkich zmarłych, aby przypomnieć nam, żyjącym, o obowiązku modlitwy za zmarłych i by przewodniczyć w tej modlitwie. Dzień ten przypomina żyjącym, aby poważniej potraktowali swoje życie z Bogiem. Módlmy się w świetle wiary Kościoła i z miłości do tych, którzy poprzedzili nas w śmierci.

Możliwość niesienia pomocy zmarłym cierpiącym w czyśćcu wynika z dogmatu o świętych obcowaniu. Mistyczne Ciało Chrystusa - Kościół - jednoczy w miłości Trójcy Świętej trzy społeczności: pielgrzymującą na ziemi, poddaną oczyszczeniu po śmierci, raz zbawioną. Wszyscy są jakby zależni od siebie i mogą być dla siebie nosicielami zbawienia, podobnie jak członki żywego organizmu są od siebie zależne i żyją wzajemnie dla siebie.

(dokończenie na str. 3)

## 75 rocznica

(dokończenie ze str. 1)

Kombatanci w ramach patriotycznego wychowania młodzieży brali udział w spodkaniach, w organizowanych apelach w szkołach z okazji rocznic państwowych i wojskowych. Po zmianach, jakie nastąpiły w 1989 r. powinny bardziej zacieśnić się stosunki ze szkołami, tymczasem stało się inaczej. Dyrekcje szkół jak gdyby zerwały stosunki z kombatantami.

Przykrym objawem dla kombatantów jest negatywny stosunek mieszkańców Zasy do mieszkańców Domu Kombatanta, których uważa się za należących do innej kasty, "wybranych", których można nawet dyskryminować. O tym świadczy fakt, że nieodpowiedzialni sąsiedzi wchodzą do budynku i w perfidny sposób niszczą ściany. W holu pięknie udekorowanym orłami ze wszystkich epok, portretami królów polskich i wybitnych bohaterami II wojny światowej, od czasu do czasu dokonuje się spustoszeń przez zrywanie tych pamiątek narodowych. To jest bardzo bolesne i nie da się niczym uzasadnić! Kombatanci należą do ludzi, którzy całe swoje życie poświęcili Polsce, a teraz, w ostatnim etapie swojego życia marzą o tym, aby w naszym kraju był spokój i zgoda.

Dnia 11 listopada zapraszają wszystkich mieszkańców Zasy na organizowane uroczystości.

**Godz. 9.00** Msza Św. koncelebrowana przez Wielbnych Księży Proboszczów parafii: Opatrzności Bożej i Św. Kazimierza, na której zostanie poświęcony sztandar.

**Godz. 10.00** po Mszy Św. przemarsz kombatantów i delegacji ze sztandarami do Domu Kombatanta, gdzie w świetlicy nastąpi wręczenie sztandaru.

**Godz 11.00** spotkanie kombatantów z udziałem gości, delegacji szkół uczniów i harcerzy, podczas którego wystąpi zespół wokalmuzyczny z repertuarem pieśni wojskowych, partyzanckich i patriotycznych, pod dyr. Franciszka Żamejcia. Kombatanci serdecznie zapraszają wszystkich kombatantów i sympatyków.

HB

## Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej

Na mocy sakramentu chrztu św. wszyscy wierni uczestniczą w kapłańskiej misji Chrystusa, który nadal żyje i działa mocą Ducha św. w Kościele. Dlatego też nowy Kodeks Prawa Kanonicznego widzi nieodzowne miejsce świeckich w potrójnej posłudze Kościoła; w nauczaniu, uświęcaniu i pasterzowaniu. Posługę uświęcania wypełnia Kościół przez Słowo Boże i sakramenty, a przede wszystkim przez Eucharystię. W posłudze uświęcania, która dokonuje się w liturgii, wierni mają prawo i obowiązek czynnego uczestnictwa. Dotyczy to zwłaszcza sprawowania Eucharystii.

Dokument Kongregacji Kultu Bożego, wprowadzający posługę nadzwyczajnych szafarzy udzielania Komunii św., uzasadnia to postanowienie "dobrem duchowym wiernych i prawdziwą koniecznością". Nie ulega wątpliwości, iż zasadniczym dobrem duchowym wiernych jest częsta Komunia św., zwłaszcza zanoszona chorym. Inną potrzebą i koniecznością duszpasterską jest pomoc w rozdzielaniu Komunii św. podczas Mszy św., gdy liczba wiernych przystępujących do Stołu Pańskiego jest bardzo wielka, przez co sprawowanie Mszy św. zbytby się przedłużyło.

Posługa nadzwyczajnego szafarza Komunii św. wymaga odpowiedniego przygotowania, dlatego kandydaci przed otrzymaniem biskupiego upoważnienia ukończyli studium przygotowawcze. Posługa ta dotyczy konkretnej wspólnoty parafialnej.

W niedzielę 24 października 1993r. w archikatedrze oliwskiej Ksiądz Arcybiskup dr Tadeusz Gocłowski dokonał promocji 132 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Upoważnieni do posługi w naszej parafii zostali: **Piotr Gawrecki** i **Andrzej Słomiński**. Radujemy się ich zaangażowaniem w życie duszpasterskie i liturgiczne naszej wspólnoty. Na gorliwie wypełnianie tej posługi ogarniamy ich naszymi modlitwami.

Ks. Proboszcz

## Z życia parafii

W miesiącu październiku do wspólnoty Kościoła przez sakrament chrztu zostali włączeni:

- Adrian Jakub Kilarski,
- Adrianna Paulina Wojciechowska,
- Mateusz Tomasz Tywczyński,
- Patryk Amadeusz Banaszczyk,
- Bartosz Mikołaj Pszczoliński,
- Mateusz Maria Kolaska.

Do Pana odeszli:

- † Anna Schabowska (2 dni)  
z ul. Żwirki i Wigury,
- † Karolina Romanowska (1.89)  
z ul. Żwirki i Wigury,
- † Jolanta Sołtys (1.45) z ul. Meissnera,
- † Anna Stankiewicz (1.82),
- † Halina Rulińska (1.63) z ul. Ciołkowskiego,
- † Jadwiga Kamińska (1.87)  
z ul. Burzyńskiego.

\* Studium Katechezy Dorosłych zaprasza na spotkanie z Pismem Świętym n.t. "Środowisko kulturowe, w którym powstały Ewangelie" w poniedziałek 8 listopada 1993 r. o godz. 19.00 w salce w kościele.

\* Rodziny przeżywające problem alkoholowy zapraszamy na spotkanie grupy Anonimowych Alkoholików w niedzielę o godz. 17.00 w salce w kościele.

\* 16 listopada - dzień modlitw w intencji Ojca Świętego, zapraszamy na Apel Papieski o godz. 20.00

# Pełnia modlitwy

Modlitwa zajmuje, a przynajmniej powinna zajmować, istotne miejsce w życiu każdego chrześcijanina. Często jednak zdarza się, że zamiast być rozmową człowieka z Bogiem, staje się ona bezmyślną recytacją wyuczonych na pamięć pacierzy.

"Pełnia modlitwy", to książka, która prostym, przejrzystym językiem uczy, czym jest modlitwa i jak należy się modlić. Praca ta powstała przed kilkudziesięciu laty. Jej autorem jest dominikanin, ojciec Jacek Woroniecki (1878-1949). Jak we wstępie pisze o nim Marcin Andrzej Babraj OP, był on jednym z luminarzy Kościoła i kultury katolickiej, którzy w okresie międzywojennego dwudziestolecia wywarli niezaprzeczalny wpływ na formację intelektualną polskiego katolicyzmu, na kształtowanie wiary myślącej".<sup>1</sup>

Rezygnując ze streszczenia poszczególnych rozdziałów książki, chciałbym przedstawić tu wyłącznie fragmenty jednego z nich, zatytułowanego "Wiara jako źródło modlitwy".<sup>2</sup>

Wiara sprawia - pisze J. Woroniecki - że modlitwa staje się czynnością rozumną, świadomą swych zadań i celów, wywierającą wpływ na całe życie moralne i religijne jednostki. Wiara ta wymaga jednak silnej podstawy w postaci gruntownej znajomości katechizmu. Niezastąpionym pokarmem dla modlitwy jest zaś Pismo Święte, a w nim zwłaszcza: Ewangelie i pozostałe księgi Nowego Testamentu oraz Psalterz.

W Ewangeliach sam Chrystus uczy nas dobrej modlitwy (np. Łk 11,1-4), w Listach Apostolskich czynią to Jego uczniowie, zwłaszcza św. Paweł; Księga Psalmów zaś "obejmuje całą skalę duszy ludzkiej i na wszystkie jej nastroje, na wszystkie jej pory-

wy, pragnienia, zmagania się i bóle znajdzie wyraz jasny, prosty" i przejmujący. "Toteż powrót do Psalterza, jako do tej książki do nabożeństwa, której się nigdy z rąk nie wypuszcza - pisze dalej o. Woroniecki - jest (...) jedną z najpilniejszych potrzeb odrodzenia religijnego. Psalterza nie zastąpią nigdy zbiory modlitw największych świętych, nie mówiąc już o różnych książeczkach do nabożeństwa, układanych przez różne dusze pobożne, a mogących nieraz bardziej zrazić do modlitwy niż do niej zachęcić."

"Jeden jest nauczyciel wasz mawiał Chrystus do swoich uczniów. Toteż za Nim jednym - podsumowuje autor - możemy bez znudzenia powtarzać te same słowa modlitwy, bo On w nie włożył coś ze swojej nieskończonej mądrości i mocy Bożej, tak iż ludzie nigdy ich głębi nie zdołają wyczerpać. Ludzkie utwory, choćby najświętsze i najpobożniejsze, mieć tego nie mogą. Toteż niesłychanie rzadkie będą między nimi takie, które by miały trwałą wartość, a i one zawsze do Psalmów, do Pisma Świętego nas w końcu doprowadzą, jemu zawdzięczając swą moc oddziaływania na dusze."<sup>3</sup>

Wydanie z 1982 roku jest, o ile się nie myli, ostatnim wydaniem "Pełni modlitwy". Co za tym idzie, książka ta w księgarniach jest praktycznie nieosiągalna. Warto jednak poszukać jej w bibliotekach, publicznych i prywatnych, po to, by naszą wiedzę o modlitwie poddać gruntownej weryfikacji.

**Wojciech Zieliński**

P.S. Książka, którą dysponuję, to jedyny egzemplarz "Pełni modlitwy" znajdujący się w zbiorach Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego. (sygn. II 349367)

<sup>1</sup>Jacek Woroniecki OP, "Pełnia modlitwy", "W drodze", Poznań 1982, tam: M. A. Babraj OP, O autorze, str.5

<sup>2</sup>"Pełnia modlitwy", str.99

<sup>3</sup>tamże, str.104-108

# Świętych obcowanie (dokończenie ze str. 2)

Dzięki tej łączności w Chrystusie, cierpiący w czyśćcu, którzy sami sobie pomoc już nie mogą, dosięgani są miłością pozostających na ziemi. Aby nieść pomoc zmarłym, należy pozostać w jedności z Chrystusem. Wśród najsukuczniejszych środków niesienia pomocy zmarłym jest ofiara Mszy św. Jest źródłem łask i oczyszczenia tak dla żyjących jak i dla zmarłych.

Duże znaczenie ma modlitwa, adoracja Najświętszego Sakramentu, droga krzyżowa, różaniec. W intencjach zmarłych można również ofiarować prace, trudy, doświadczenia życiowe, również cierpienia i choroby oraz odpusty przywiązane do niektórych praktyk religijnych.

Trochę zapomnianą ale skuteczną formą pomocy jest post oraz jałmużna - rozumiana jako miłosierdzie świadczone bliźniemu w różnych postaciach, z intencją wspomaganie czyśćca.

Pomoc zmarłym to również całkowite przebaczenie zmarłym jego przewinień, by w duchu miłości usunąć skutki zła, jakie nadal mogą istnieć po jego śmierci! Zmarli bowiem nie mają już możliwości osobistego naprawienia zła, które spowodowali. Obowiązek ten spoczywa na najbliższych, którzy wiedząc o nie naprawionych przez zmarłego krzywdach moralnych i materialnych - powinni dotrzeć do poszkodowanych, jeżeli jest taka możliwość i starać się naprawić lub w imieniu zmarłego prosić o przebaczenie.

Dusze w czyśćcu, wolne od złudzeń, błędów i pokus życia doczesnego, pragną ostatecznego oczyszczenia od przewinień własnych, a nam pielgrzymującym na ziemi upraszają Boże wsparcie, światło i miłość.

Bądźmy teraz wspaniałomyślni i ofiarni dla dusz czyścicowych, tak jak pragniemy kiedyś tej wspaniałomyślności doznać od strony innych, "bo tą miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzona" (Łk 6,38). Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7).

DT

# Kolejarski pomnik

Komitet Organizacyjny Budowy na Cmentarzu Gdańsk Zaspą Pomnika Ofiar Pomordowanych 01.09.1939 r. w Szymankowie Kolejarzy i Celników zwraca się z uprzejmą prośbą o finansowe wsparcie tego przedsięwzięcia. Opracowana jest już koncepcja projektu pomnika. Szacunkowy koszt budowy z opracowaną dokumentacją będzie wynosił przy obecnych cenach około 180 mln złotych.

Przypomnijmy, że wszyscy pomordowani zostali pogrzebani w Szymankowie we wspólnej mogile w przydrożnym rowie. Po wojnie w 1947 r. dokonano przy udziale rodzin ekshumacji zwłok i uroczyście pochowano na Cmentarzu Gdańsk Zaspą w identycznych grobach z jednakowymi, drewnianymi krzyżami i tabliczkami.

Po modernizacji cmentarza w latach 1986-1989 usystematyzowano symboliczne groby stawiając betonowe krzyże wszystkim ofiarom kolejno według czasu lub miejsca zagłady, a mogiły - miejsca ich faktycznego spoczywania obsiano trawą bez jakiegokolwiek oznakowania i zabezpieczenia.

Postawienie pomnika na autentycznych grobach, gdzie zostały złożone doczesne szczątki pomordowanych, będzie zabezpieczeniem przed profanacją miejsca spoczynania kolejarzy i celników, którzy polegali w walce przeciwko napaści hitlerowskiej.

Kwoty pieniężne prosimy przekazywać na konto:

**Bank Gdański SA II Oddz. Gdańsk 301905-303071-136 Fundacja "ZDROWIE KOLEJARZY" - "POMNIK".**

Szczegółowe informacje w powyższej sprawie można uzyskać w Północnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku 80-958 Gdańsk ul. Dyrekcyjna 2-4.

# Msza Święta (4)

Po Ewangelii powinna nastąpić "homilia". Homilia w języku greckim oznacza, po prostu, rozmowę czyli bezpośrednią wymianę myśli. Forma homilii jest ważna, lecz ważniejszą sprawą jest treść homilii.

Powinna ona interpretować odczytany fragment Ewangelii lub komentując aktualną sytuację liturgiczną, dostarczyć wiernym odpowiednich bodźców duchowych.

Dobrze przygotowane homilie mogą stać się czasem szczególnego działania łaski, a nieprzemyślane będą zwykłym czasem nudy. Przygotowanie homilii jest sztuką.

Kapłan, między innymi, ma wzbudzać wiarę w Jezusa Chrystusa i w to wszystko, czego On nas naucza. Słuchający wierni, uczestniczący w Najświętszej Ofierze, powinni uświadomić sobie wymiar ich życia i jedności, jaka powinna istnieć między wyznaniem wiary, wiarą i celebrowaniem jej tajemnic.

Dobra homilia, nie zawsze, ale często powinna kończyć się jakimś znakiem zapytania i trwać nie dłużej niż 10 minut. Dla polskiego indywidualisty pomocą będzie też chwila ciszy, która ma służyć pewnym samodzielnym przemyśleniom. Będzie to już trzecie milczenie liturgiczne.

Uczestnicząc w liturgii Mszy św., szczególnie podczas Liturgii Słowa, jak to niektórzy mówią, "zamieniamy się w słuch", by nie uронić nic z tego, co mówi do nas sam Bóg i to do każdego z nas z osobna. Jest to Słowo Boże żywe i skuteczne. Domaga się Ono jednak od nas konkretnej odpowiedzi. Wyrażamy ją między innymi w Credo - wierzę w Boga i w Modlitwie Powszechnej. "Wierzę w Boga" jakoś dobrze "zrosło się" z naszą pobożnością i wcale nas nie razi to, że w niektórych momentach Mszy św., je powtarzamy. Odmawiamy je, czy śpiewamy jako znak przylgnięcia do Słowa Chrystusowego i na pamiątkę naszego Chrztu, dzięki któremu staliśmy się żywymi członkami Ko-

ścioła Świętego, a więc uprawnionymi do Ofiary Chrystusowej i tej z nas samych. Wiarę wyznajemy wspólnie jako Kościół Powszechny czyli Katolicki, stąd wierny odrywa się od myślenia indywidualnego i wraca do wspólnoty, do szeregu ludzi wyznających Chrystusa nie tylko w świątyni, ale gotowych do trudniejszych sytuacji wymagających świadectwa nawet krwią.

Credo zostało wprowadzone do Mszy dopiero w XI wieku. Do tej pory wyznanie wiary łączyło się tylko z Sakramentem Chrztu Św., a liturgia nie zakładała powtórzeń. Stąd do XI wieku, Kościół uznawał, że wyznanie wiary przez uczestnika Mszy Św., która sama w sobie zakładała pełność w wyznaniu wiary, było już zbędne. Uważano to za dublowanie sytuacji.

Liturgię Słowa kończy Modlitwa Powszechna. Niekiedy jest ona nazywana "modlitwą wiernych". Jest to pozostałość historyczna z okresu, gdy w tym momencie kościół opuszczali katechumeni, a pozostawali ochrzczeni czyli "wierni". Nazwa "Modlitwa Powszechna" lepiej wyraża jej sens, ponieważ jest ona modlitwą wszystkich ochrzczonych, którzy w niej uczestniczą.

Zawierająca zaś różnorodne intencje, modlitwa ta otwiera nas na potrzeby wszystkich ludzi. Wprowadzenie do "Mszału Rzymskiego" poucza nas, że powinniśmy się modlić przede wszystkim za Kościół Powszechny, Ojca Świętego i misje. Następnie za rządzących państwami, o sprawiedliwą władzę i o zbawienie świata, a zaraz potem za tych, których władza może prześladować; którzy znajdują się w ciężkich sytuacjach oraz za zmarłych.

Ostatni zakres modlitwy obejmuje potrzeby i troski wspólnoty lokalnej.

W normalnym układzie są przygotowane formularze intencji zawierające opracowane wezwania, które z zasady przedstawia diakon lub ktoś inny do tego przygotowany.

W kręgach małych wspólnot wprowadza się w liturgii spontaniczny udział wiernych.

*(dokończenie na sąsiedniej stronie)*

Ludzie mówią z serca do Boga, lecz modlitwa ta musi obejmować wyżej wymienione cztery rodzaje prośb.

"Modlitwę wiernych" zaczyna i kończy celebrans. Wierni w tym czasie przyjmują postawę stojącą pełną szacunku i czci dla Pana Boga oraz gotowości do modlitwy i zaangażowanego uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. GS

## Sesja warszawska

16 października b.r. odbyło się w Warszawie III ogólnopolskie spotkanie II Synodu Plenarnego. Bazylika Najświętszego Serca Jezusowego na Pradze wypełniła się duchowymi i świeckimi delegatami zespołów synodalnych z całego kraju. Całe spotkanie poświęcone zostało problematyce ewangelizacji w rodzinie.

Po wspólnej modlitwie i wykładzie wprowadzającym, delegaci przystąpili do dyskusji w dziewięciu grupach tematycznych. Jeden z omawianych tematów dotyczył wpływu literatury i masmediów na życie katolickiej rodziny.

Postulowano, by dobra książka religijna znalazła się w programie katechetycznym szkoły średniej jako lektura obowiązkowa. Wiele miejsca poświęcono prasie katolickiej, która zdaniem dyskutantów, z jednej strony bywa zbyt "uładzona" i nie wzbudza zainteresowania, z drugiej strony zaś - niejednolita pod względem światopoglądowym i zbyt uległa wobec wpływów laickich. W części rozmowy poświęconej radiu i telewizji zwrócono uwagę na wiele negatywnych treści płynących do społeczeństwa za ich pośrednictwem. Podkreślono potrzebę rzeczowej, konstruktywnej krytyki tych mediów, ale także pozytywnego, otwartego poparcia dla osób prezentujących w radiu i telewizji wartości chrześcijańskie. "Nie należy liczyć

na wyraźną zmianę na lepsze charakteru polskich masmediów, nie należy także mniemać, iż uda się odizolować dzieci i młodzieży od ich negatywnego często wpływu. Tym jednak, co jest osiągalne i co przynosi efekty lepsze niż stawiane dzieciom zakazy, jest odpowiednie komentowanie im oglądanych programów, czytanych książek czy gazet i wydobywanie z nich wartości rzeczywistych i tych z przedrostkiem "PSEUDO" - powiedział jeden z uczestników dyskusji.

Kulminacyjną częścią warszawskiego spotkania była Msza Święta celebrowana przez biskupów zgromadzonych pod przewodnictwem metropolity gdańskiego, ks. arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego. Intencje Mszy objęły polskie rodziny w dobie Nowej Ewangelizacji i osobę papieża Jana Pawła II, który w dniu 16 października obchodził piętnastą rocznicę swojego pontyfikatu. WZ

## Co to znaczy być dojrzałym chrześcijaninem?

Dojrzały chrześcijanin to taki człowiek, który spotkał Jezusa Chrystusa, postać historyczną, który Go uznał za Syna Bożego, który okazuje Mu ufność, że Jego świadectwo słowa i życia jest niezawodne, który zawiera z Nim osobistą przyjaźń, dochodzącą do głębokiego zjednoczenia i niemal identyfikacji.

Jest to wreszcie człowiek zaangażowany w Kościele, tzn. pośród Ludu Bożego, przeżywający w czasie Tajemnicę Chrystusową.

Jest to świadome i dobrowolne uczestnictwo w Miłości, w posłannictwie, które Jezus przybył spełnić na ziemi.

Być chrześcijaninem tzn. realizować słowa Jezusa: "Jeśli kto chce być moim uczniem... niech idzie za mną".